

26 czerwca 2014, 12:40

Tweetnij 0

g+1 0

Poleć 3



W 1982 roku uciekli nim z PRL. Znów będzie latał nad Krakowem



Legendarny "Wiedeńczyk"

Foto: Muzeum Lotnictwa w Krakowie

Historyczny samolot AN-2 zwany "Wiedeńczykiem", którym w kwietniu 1982 roku załoga polskich lotników podjęła udaną próbę ucieczki do zachodniej Europy, został odnowiony i wraca do latania. W ten weekend maszyna będzie jedną z atrakcji X Małopolskiego Pikniku Lotniczego.

- Naszym marzeniem było przywrócić tej maszynie dawną świetność – mówią piloci Zbigniew Chłopecki i Jerzy Antonkiewicz, założyciele Fundacji AN-2 Wiedeńczyk. - Nie chcieliśmy, by ten wyjątkowy samolot podzielił los wielu maszyn w spoczynku, które – pomimo wielkich zasług - lądują na "wieczny postój pod chmurką"- dodają.

Odlecieli z komunistycznego kraju

Nazwa "Wiedeńczyk" związana jest z dramatyczną historią tego samolotu z czasów stanu wojennego. W kwietniu 1982 roku jedna z załóg wykonująca loty treningowo-operacyjne podjęła decyzję o ucieczce nim za "żelazną kurtynę".

„Wiedeńczyk” wystartował z lotniska transportowego w Balicach pod Krakowem. Miał brać udział w szkoleniu spadochroniarzy. Samolot wylądował jeszcze w okolicach podkrakowskiego Czernichowa, gdzie miał zabrać skoczków spadochronowych. Zamiast nich na pokład wsiadły rodziny lotników. Maszyna odleciała następnie w kierunku Wiednia. Udało mu się tam dotrzeć. Spośród całej grupy w plany ucieczki nie był wtajemniczony tylko technik pokładowy. Jako jedyny wrócił do kraju, pozostali otrzymali azył polityczny i mieszkają dziś za granicą.

Wraz z technikiem, dzięki staraniom specjalnie powołanej grupy wojskowej, do Polski powróciła także maszyna. Samolot nadal wykonywał misje na rzecz Wojska Polskiego. Dopiero wiosną 2013 roku wycofany ze służby został przekazany jako eksponat do Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie. Ten samolot transportowo-desantowy AN-2 nr 7447 był używany przez wojsko od 1967 roku.

W odnowieniu pomogli miłośnicy lotnictwa

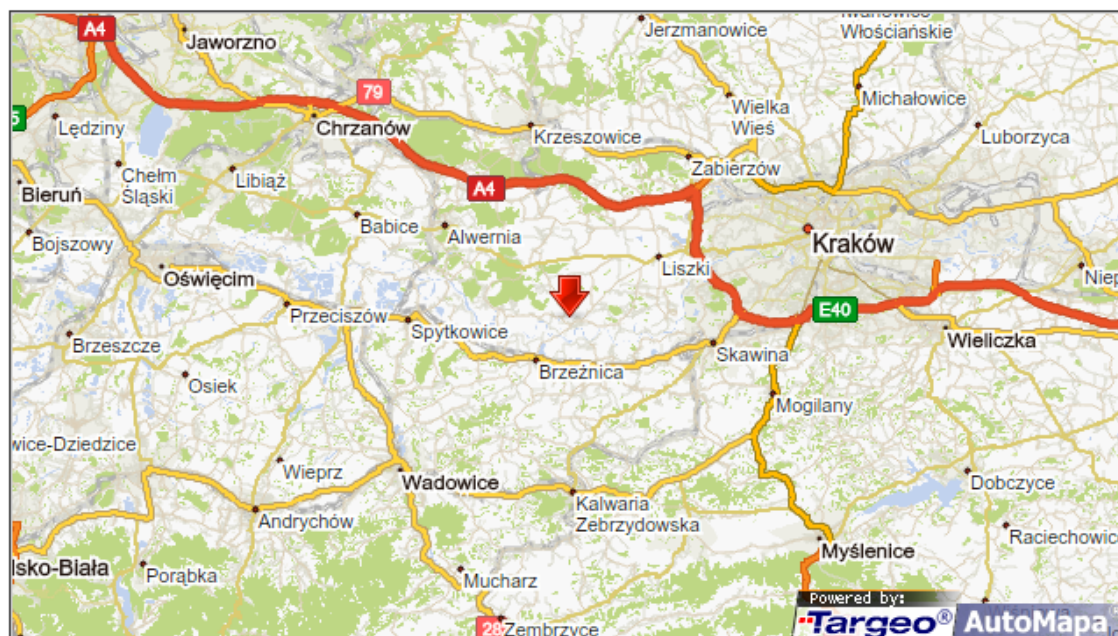
Jak zaznaczyli przedstawiciele fundacji, podjęli oni próbę odbudowania samolotu, która udała się dzięki pomocy wielu miłośników lotnictwa. Franciszek Frąckowiak, starszy chorąży rezerwy i mechanik pokładowy tego samolotu od 1967 r. nie ukrywa wzruszenia na widok odnowionego AN-2. - To wielka chwila dla mnie i radość - podkreślił.

Projekt czołowego konstruktora

Prototyp samolotu AN-2, zaprojektowany w biurze czołowego radzieckiego konstruktora lotniczego Olega Antonowa, został oblatany 31 sierpnia 1947 roku. Produkcja seryjna ruszyła cztery lata po II wojnie światowej. Samolot popularnie nazywany przez pilotów „Antek” budowano od lat sześćdziesiątych w ówczesnej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego – PZL-Mielec.

Wielozadaniowa maszyna znalazła szerokie zastosowanie, nie tylko w jednostkach wojskowych, rolnictwie, ale również w sporcie i branży pasażerskiej w wielu krajach Europy i świata. Samolot AN-2 jest największym produkowanym seryjnie jednosilnikowym dwupłatowcem na świecie.

Rodziny pilotów uciekły z Czernichowa:



Mapy dostarcza Targeo.pl

Jeśli chcielibyście nas zainteresować tematem związanym z Waszym regionem, pokażać go w niekonwencjonalny sposób - czekamy na Wasze sygnały/materiały. Piszcie na Kontakt24@tvn.pl.

Autor: KMK / Źródło: TVN 24 Kraków/PAP